

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sroda, dnia 25-go maja 1938 r.

Komunikat.

Wobec sezonu robót w rolnictwie i w związku z zapotrzebowaniem na robotników rolnych, podaję PP: Pracodawcom rolnym tutejszego powiatu do wiadomości obowiązek zgłaszania zapotrzebowania na robotników rolnych w przynależnych Zarządach Miejskich i Gminnych tutejszego powiatu.

Jednocześnie zwracam uwagę na środki prawne, przewidziane Rozp. Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 15 lutego 1923 r. (Dz. U.R.P. Nr. 18 poz. 123) i sankcje karne — grzywną do zł 3 000, — stosowane w drodze postępowania administracyjnego za uchylenie się od obowiązku zgłaszania wolnych miejsc i przyjętych pracowników.

Krotoszyn, dnia 19 maja 1938 r.

Przewodn. Wydziału Powiat
w. z. (—) JĄSKIEWICZ

Nr. F. Pr. 11-39/38.

Premiowanie klaczy i źrebic.

W poniedziałek, dnia 13 czerwca 1938 r. w Krotoszynie na targowicy miejskiej o godz. 9-tej odbędzie się premiowanie klaczy i źrebic właścicieli całego powiatu.

I. WARUNKI PREMIOWANIA.

PREMIOWANE BĘDĄ KLACZE I ŻREBICE:

1. będące tylko własnością członków Powiatowego Koła Hodowców Koni posiadających najwyżej 50 ha ziemi ornej z wyjątkiem pow. poznańskiego, gdzie nie ma Powiatowego Koła. Tutaj będą premiowane klacze i źrebice małorolnych, należących wprost do Poznańskiego Związku Hodowców Koni.
2. Członkowie Powiatowego Koła Hodowców Koni, którzy zalegają z wpisowym względnie z składkami, nie mają prawa przedstawiania klaczy (źrebic) przed komisją premiującą.

Wszystkie zaległości muszą być do kasy Powiatowego Koła Hodowców Koni wpłacone przed rozpoczęciem urzędowania komisji.

3. Premiowane mogą być klacze (źrebice) urodzone od 1931 do 1937 r. włącznie. Źrebice urodzonych w roku 1938 premiować się nie będzie ze względu na to, że większość właścicieli sprzedaje premiowane sasyki.
4. Do premiowania mają być przypro-

wadzone klacze i źrebice:

- a) wyczyszczone
- b) grzywy i ogony rozczesane (obcięte obniżają wartość oceny przy premiowaniu)
- c) kopyta wyrównane u starszych klaczy porządnie okute.

Klaczki przedstawione komisji niewyczyszczone z niepielegnowanymi grzywami i ogonami oraz z zaniedbanymi kopytami, względnie źle okute, premiowane nie będą.

5. Klacze i źrebice urodzone do 1937 r. włącznie muszą być przedstawione na trendzi z wędzidłem. Właściciele odpowiadają za prawidłowe przeprowadzenie swoich klaczy (źrebic) przed komisją

6. Do przeglądu przed komisją muszą być bezwarunkowo przyprowadzone wszystkie klacze i źrebice premiowane w latach 1936 i 1937 najstarsze urodzone w 1930 r. pod rygorem zwrotu otrzymanej premii. Klacze starsze t. j. urodzone w r. 1929 i wwyż, pomimo że były premiowane, nie podlegają już kontroli. W razie niemożności przedstawienia komisji premiowanych z lat ubiegłych klaczy, względnie źrebic, musi właściciel wykazać się świadectwem potwierdzonym przez wójta, że premiowaną klacz (źrebicę) nadal posiada i z jakiego powodu nie mógł jej przyprowadzić.

II. PRZY PREMIOWANIU NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ:

1. Dowód tożsamości klaczy (książkę wojskową) od lat 4 eh wwyż.
2. Wszelkie dokumenty, dotyczące po-

chodzenia przedstawianej klaczy (źrebicy).

Świadectwa stanowienia (dowody urodzenia źrebic) po ogierach państwowych muszą być bezwarunkowo osteplowane i potwierdzone przez Kierownika Państwowego Stada Ogierów, po ogierach prywatnych przez Poznański Związek Hodowców Koni lub Wójtów, oraz fachowo opisane.

Podkreślamy, że świadectwa niepotwierdzone oraz te, których opis nie będzie się zgadzać nie zostaną uwzględnione, pomimo, że klacze (źrebice) może być najlepsza pokrojowo.

Panów Burmistrzów, Wójtów i Sołtysów proszę o podanie powyższego zainteresowanym do wiadomości sposobem w danej miejscowości praktykowanym, oraz dopilnowanie, by każdy właściciel koni w terminie rejestracji i premiowania klaczy i źrebic mógł brać udział.

Krotoszyn, dnia 19 maja 1938 r.

Przewodniczący
w z. (—) Jąskiewicz,
wicestarosta.

Nr. Rol. 9/12/38.

Wybór radcy sierot.

Rada Gminna w Koźminie, (gmina wiejska) wybrała rolnika Antoniego Matuzaka z Obrzy Nowej radcą sierot na gromadę Obrza Nowa.

Krotoszyn, dnia 23 maja 1938 r.

Starosta Powiatowy:
(—) WILIMOWSKI.

Nr. Op. 13/40/38.

Dział nieurzędowy.

Nowy sposób leczenia grypy.

Odkrycie profesora Barykina w Moskwie.

Prasa moskiewska opisuje próby leczenia w nowy sposób grypy według profesora Barykina. Od szeregu lat przypuszczano, że rozsadnikiem grypy jest t.zw. bakcył Pfeifera, odkryty w roku 1892. Pracownicy nauki Instytutu Pasteura w Leningradzie dowiedli swymi doświadczeniami, że zarazek ten nie jest rozsadnikiem grypy, dzięki czemu można była wejść na właściwą drogę w szukaniu przyczyn tej choroby.

Przed kilkoma laty udało się ostatecznie stwierdzić że właściwym powodem

grypy jest mikro chorobotwórczy, niewidzialny nawet pod mikroskopem. Po stwierdzeniu tego można było przystąpić do tworzenia serum, zapobiegającego tej chorobie.

W laboratorium Centralnego instytutu epidemiologii i mikrobiologii pod kierownictwem prof. B. Barykina wynaleziono nową metodę hodowania zarazków grypy. Stwierdzono, że najlepszym środowiskiem dla pielęgnowania zarazka grypy jest 3—4 dzienny zarodek jajka kurzego. Ponieważ trzeba było sprawdzić skutecz-

ność wynalezione serum, zarazek zastrzyknięty został w dawce śmiertelnej zdrowym myszkom. po czym zastosowano serum. Okazało się, że wynalezione serum jest środkiem profilaktycznym. Postanowiono jeszcze stwierdzić czy jest zarazem środkiem leczniczym. Rzeczywiście też środek ten okazał się doskonałym. Po przeprowadzonych eksperymentach z myszami, poczynił prof. Barykin doświadczenia na własnej osobie. Zachorowawszy na gripę, zastosował serum i drugiego dnia był zupełnie zdrow. Następnie eksperyment powtórzyło 80 pracowników Instytutu i na podstawie wyników tych doświadczeń stwierdzono, że serum jest nieszkodliwe i może być używane jako środek przeciw grypie. Serum stosowane jest obecnie we wszystkich wypadkach zachorowania na gripę, leczonych na klinice leningradzkiej i moskiewskiej.

Szkoła bez dachu.

Zbliżają się wakacje. Rodzice, nauczyciele, instytucje i organizacje społeczne zaczynają myśleć o organizowaniu wypoczynku dla młodzieży. Jeszcze kilka lat temu zagadnieniu poświęcano zbyt mało uwagi. Obecnie ten stan rzeczy uległ gruntownej zmianie i setki tysięcy dzieci i młodzieży wyjeżdża na obozy letnie, organizowane przez Harcerstwo, Biły Krzyż, O.M.P. i dziesiątki innych organizacji.

Nie trzeba wyjaśniać, jak ogromne znaczenie ma dla podniesienia zdrowotności młodego pokolenia to masowe organizowanie wyjazdów.

Jest jednak jeszcze jedno zagadnienie, mogące się przyczynić do podniesienia zdrowotności naszych dzieci, a które — jak dotąd — jest u nas zbyt mało popularne. Jest to sprawa organizowania „nauzeczania na powietrzu”. Obozy letnie to kwestia miesiąca, czy dwóch, „szkoła bez dachu” — to sześć miesięcy, spędzonych na świeżym powietrzu. Na zachodzie Europy i w Ameryce szkoły na powietrzu zdały chlubnie swój egzamin. Ilość ich wzrasta z każdym rokiem. U nas natomiast tylko niewielki odsetek i to głównie szkół średnich rozporządza osiedlami, gdzie każda klasa wyjeżdża na tydzień lub dwa w roku. Szkoły zaś powszechne nie mają nawet i tych dogodności. A przecież przy zakładaniu szkół na powietrzu chodzi właśnie o dzieci młodsze, które przede wszystkim potrzebują światła, powietrza i ruchu.

Skupianie dużej ilości dzieci w jednej izbie — niezależnie nawet od urządzenia tej izby (przestronność, oświetlenie itp.) — musi mieć zawsze poważne minusy higieniczne. Minusy te potęgują się zależnie od stopnia czystości pomieszczeń szkolnych. A pod tym ostatnim względem odezuwany jest w Polsce poważny niedostatek.

Nie można twierdzić, aby nauczanie na świeżym powietrzu miało same tylko zalety. Praktyka wykazała, że wywołuje ono często u dzieci rozproszenie uwagi. Minus ten jednak łatwo zniwelować przez odpowiednie prowadzenie lekcyj pod odkrytym niebem. Nauczyciel, który nie jest bezduszny rutynistą, potrafi skupić uwagę uczniów, przystosowując się do warunków, narzuconych przez otwartą przestrzeń. Doświadczenia, jakie w tym względzie poczyniono na Zachodzie, a częściowo i u nas, stwierdzają, że nie ma takiego przedmiotu, którego nie można by wyłożyć na świe-

żym powietrzu. Stosuje się to zwłaszcza do przedmiotów nauczania w szkole powszechnej) o którą przecież głównie w tym wypadku chodzi.

Większość dzieci wiejskich powinna uczyć się na świeżym powietrzu dla innych jeszcze przyczyn. Mianowicie pożądaną by było zorganizowanie szkół — gospodarstw. Wszystko w nich wypracować by miały ręce dziecięce. Chłopcy i dziewczęta mieliby tu możliwość pogodzenia teorii z praktyką. Dziecko wiejskie niczym się tak nie interesuje, jak swym bezpośrednim środowiskiem, wsią, gospodarstwem wiejskim, zjawiskami natury. Szkoły — gospodarstwa, t.j. wiejskie szkoły na świeżym powietrzu mogłyby oczywiście mieć zmodyfikowany program nauczania. Ideą przewodnią tego programu byłaby łączność między otrzymywanymi przez dziecko wiadomościami, a pracą, która je bezpośrednio interesuje, którą wykonywałoby ono na terenie swej szkoły. Taki „agrarizm” program szkolnego miały niewątpliwie donieść znaczenie ogólnopństwowe — przyczyniłby się do podniesienia poziomu naszego drobnego rolnika.

Obszar tego rodzaju szkół — gospodarstw nie mógłby w żadnym razie przekraczać 2 ha, a z reguły byłby znacznie mniejszy.

Zarówno powołanie do życia wiejskich szkół — gospodarstw, jak i szkół na powietrzu dla dziatwy wiejskiej ma zasadnicze znaczenie dla podniesienia zdrowotności młodego pokolenia.

Posiedzenie komisji do spraw nawozów sztucznych.

Do 3 bm. odbyło się plenarne posiedzenie komisji do spraw nawozów sztucznych przy ministrze rolnictwa i reform rolnych.

Ponadto w tymże dniu obradowały wyłonione przez powyższą komisję, podkomisja do spraw nawozów potasowych i fosforowych.

W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie podkomisji do spraw nawozów azotowych jak również plenarne zebranie komisji.

Na tym zapewne zakończone zostaną prace komisji w sezonie bieżącym. Zgodnie z regulaminem po zakończeniu prac komisja przedłoży ich wyniki szanownym rządowym w formie sprawozdania. Wówczas też dopiero mogłyby być zgłoszone informacje i wyniki prac komisji.

Informacje o charakterze merytorycznym, ukazujące się ostatnio w niektórych dziennikach nie mają charakteru autorytarnego i źródłowego, gdyż prace komisji aż do jej zakończenia ma charakter poufny.

Podania o zwalnianie aplikantów adwokat. od aplikacji sądowej.

Nowe prawo o ustroju adwokatury nałożyło na aplikantów adwokackich, wpisanych na listę po dniu 4-ym maja 1937 r., obowiązek złożenia egzaminu sędziowskiego, poprzedzonego dwuletnią aplikacją sądową. Minister sprawiedliwości uprawniony jest jednak do zwalniania w poszczególnych przypadkach aplikantów adwokackich od aplikacji sądowej.

Jak się dowiaduje Agencja „Tekra” ministerstwo sprawiedliwości zwróciło się do okręgowych rad adwokackich o zakomunikowanie wszystkim zainteresowanym aplikantom adwokackim, iż ewentualne

podania o uwolnienie od aplikacji sądowej składać należy bezpośrednio do ministerstwa sprawiedliwości do dnia 1-go lipca 1938 r.

Podsluchani w Wielkopolsce...

(Pani Krystoforska, pani Skapińska, pan Worodycki)

- p. Kr. *Moja pani, widzi mi się
Ze wyborne są te ptyście!*
- p. Sk. *Na Kiernaszu będą lepsze
Lecz te ceny — zwykłe pieprze,
Mam 6 córek na wydaniu,
Syn na studiach jest w Poznaniu
At — kłopotów co niemiana.*
- p. Kr. *Moja złota, a toż Para,
Też ma do nas jakieś prawa,
Gdy sierocą jej Oprawa...
Toż to dla nas wstyd niemały
(Wnuki będą wspominały!)*
- My tam w „czambu” ciągniem radzi,
Maż z dzieciarnią, babci, dziadzi,
Da się znać aż do Baszkowa,
Bo choć dziaduś grosze chowa
To przy takim złożym celu,
Staje zawsze do apeli!*
- p. W. *Słuszność, pani dobrdzika
Ma, — A do pieruka!
To na mody undulacje
Są złoście, no — i racje
A Przybytek Boskiej chwały,
Maż pozostać — oswiały?
Czas nam ruszyć się gromadą
Bo tak dalej nie wypadą
Nie wypadu, moje panie,
To parafii całe zdanie.*

Aleks.

Z kraju.

Pielgrzymka na sprowadzenie relikwii św. Andrzeja Boboli do Polski.

Po relikwie św. Andrzeja Boboli wyjeżdże specjalny pociąg z wagonem kaplicą i z delegacjami. Wyjazd z Warszawy via Budapeszt 2 czerwca, po drodze odwiedzenie Wenecji i Padwy; przyjazd do Rzymu 4 czerwca, tutaj pobyt przez 5 dni, wyjazd 9 czerwca. Pielgrzymka do Rzymu zaczyna się oficjalnie w Kartolicach, a kończy się w Krakowie, ale można, na drogę ku Rzymowi, zamawiać sobie miejsca już od Warszawy, albo od stacji pośrednich (Koluszki, Piotrków, Radomsko, Częstochowa, Ząbkowice) a z powrotem można towarzyszyć pochodowi Świętego od Krakowa do Poznania i do Poznania do Warszawy, aby być świadkiem przeszłych przeżyć. Zapisy na całą pielgrzymkę lub jej części, w bardzo przystępnych warunkach w Komitecie organizacyjnym Warszawa, Świętojanska 15. Tam też otrzymać można wszelkie objaśnienia i wskazówki.

Tragiczna śmierć umysłowo-chorej.

Pod Rębiechowem niedaleko Kartuz na Kaszubach na torze linii kolej. Śląsk — Gdynia zaaleziono zwłoki umysłowo upośledzonej 9-letniej córki robotnika, Bronisławy Ziemierniannówny z Rębiechowa. Najechał na nią pociąg towarowy, którego maszyna uderzyła w głowę Ziemierniannównę, zabijając ją na miejscu.

Płyną pierwsze straty Wilja.

Od początku maja rozpoczął się już rach na Wilja. Do Wilna przybyły

pierwsze trawaty z drzewem i budulem, spalwiane Wilją. Sazon spławu rozporządził się zapowiada się dobrze, ze względu na nowe możliwości po podpisaniu umowy żeglownej z Litwą. — Prasa litewska donosi, że koncesję na spław drzewa polskiego przez terytorium Litwy ministerstwo komunikacji oddało burmistrzowi miasta Poniewieża — Kauskasowi.

Ze świata

Śmierć rybaków polskich podczas połowu węgorszy.

Z Bayonne (New Jersey) donoszą o tragicznej śmierci rybaków polskich, Waltera Grabowskiego i Andrzeja Szpaka skutkiem wywrócenia się łódki podczas połowu węgorszy w tamtejszej zatoczce.

Pijństwo wśród oficerów sowieckich.

Podczas rewii 1-majowej w Moskwie jeden z oficerów kawalerii spadł z konia, będąc pijany do nieprzytomności. Kompromitując ten wypadek skłonił Woroszyłowa do wydania surowego zakazu picia alkoholu przez oficerów i żołnierzy. Lotnicy wojskowi, którzy w stanie nietrzeźwym będą siadali do maszyny, zostaną bez sądu rozstrzelani, a żołnierze i oficerowie armii lądowej czy morskiej, jeśli stawia się na służbę w stanie nietrzeźwym, zostaną oddani pod sąd.

Księżniczka Egipska poślubi Perskiego następcę tronu.

Z Kairu donoszą, iż wkrótce ogłoszone będą zaręczyny księżniczki Fawzji, siostry króla Faruka, z perskim następcą tronu, ks. Schachpoor. Księżniczka liczy obecnie 17 lat, a jej przyszły narzeczonny 18.

Kard. Pecelli odjechał pociągiem specjalnym na Węgry,

gdzie reprezentować będzie Ojca św. na międzynarodowym kongresie eucharystycznym w Budapeszcie w czasie od 25—29 bm. Odjeżdżającego kardynała żegnało wielu wysokich dostojników Watykanu, dyplomatów, oraz przedstawicieli rządu włoskiego.

A Jednak Niemcy mają nadzieję na Hel.

Pewna osoba z otoczenia dr. Eckenera, wyraziła przekonanie, że rząd Stanów Zjednoczonych wyda w najbliższej przyszłości nowe zarządzenie w sprawie Helu. Nowy niemiecki sterowiec mógłby w tym wypadku jeszcze późnym latem odbyć lot transatlantyki.

Kongres wychodźstwa amerykańskiego podczas wystawy w N. Jorku.

Na ostatnim zjeździe przedstawicieli organizacji i pism polsko-amerykańskich w Chicago, omawiano m. in. sprawę wystawy światowej w Nowym Jorku i postanowiono zwołać podczas niej wielki kongres całej Polonii amerykańskiej.

Włochy budują nowe okręty wojenne.

W ciągu ubiegłej niedzieli we Włoszech spuszczone na wodę kilka okrętów wojennych. W stoczni Livorno wodował kontroptedowiec „Corazziore”, w stoczni La Spezia okręt podwodny „Beilul” i w stoczniach Taranto okręt podwodny „Galvani”.

Jedyna kobieta biała w klasztorze buddyjskim.

Pierwszą i jedyną białą kobietą, którą przyjęto do zakonu buddyjskiego, jest „siostra Dhammadinna”. Przyjechała ona niedawno z Colombo na Ceylonie do San Francisco, tudzież tam zrozumiała

zainteresowanie wśród żadnych sensacyi Amerykanów. Przed wstąpieniem do zakonu mieszkała w St. Louis.

Ciekawe wykopaliska w Palestynie.

Z Londynu donoszą, że w Palestynie dokonano ciekawych odkryć z okazji przeprowadzonych wykopalisk archeologicznych, mianowicie natrafiono na stosunkowo dobrze utrzymane szkielety słoni, nosorożców, antylop, hipopotamów, oraz karłowatego gatunku koni, pochoźących prawdopodobnie z okresu lodowego, a należące do fauny wybitnie afrykańskiej. Na szkieletach są ślady uszkodzeń, ran zadawanych bronią myśliwską. Kwestia ta będzie jeszcze dokładnie zbadana.

Instrukcja P. B. K.

dotycząca zbierania, przechowywania i przekazywania zużytych znaczków pocztowych.

I. Zbieraniu podlegają wszystkie zużyte znaczki pocztowe krajowe i zagraniczne włącznie z odrzuconymi powszechnie znaczkami urzędowymi.

Każdy zachowany znaczek pocztowy, to grosz lub ułamek grosza oddany akeji oświaty żołnierza, każdy zaś zniszczony lub wyrzucony do kosza, to grosz jej odjęty.

II. Nietylko jednak zniszczenie lub wyrzucenie znaczka pozbawia fundusz oświaty tego dochodu, ale i nieumiejętne zbieranie.

Dlatego prosimy: 1) nie zdzierać znaczków z kopert, 2) nie zginać (nie łamać) znaczków, 3) wycinać je z jednocentymetrowym mniej więcej marginesem lub pozostawiać znaczki jak są na kopertach.

III. Przekazywanie Polskiemu Białemu Krzyżowi znaczków może się odbywać: 1) w Warszawie a) przez woźnych lub gońców danej instytucji lub Urzędu za

ADAM NASIELSKI

„SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA”.

POWIEŚĆ 11

Masz siwo włosy, ale to jest kwestia czy sto chemiczna — jesteś głupi i naiwny. Zgnila rasa, która dała światu muzykę i malarstwo, sztukę i mechanikę, wiedzę i literaturę, lotnictwo i radio. I stara, mądra, azjatycka naziwa granda i banda... Ha! Po co te frazesy zarowo z waszej jak i z naszej strony. Chcecie zjeść, panowie żółci. My też. Barwa skóry i inne detale nie odgrywają roli — kiedy żołądek piszczy i system nerwowy niedomaga. Wobec tego bijemy się — biali między sobą i z wami. Wygra madziejczy. A więc przegrasz ty, Tahashi, możesz mi wierzyć. Napadliście zdradziecko na Chiny — lecz Lew Brytyjski nie boi się Czarnego Smoka chorego na skleroze. A twój niedawny wzniesły wykład przypominał mi aż do złudzenia ową ciotkę, która chciała wykonać operację ślepej książki według wskazów niedzielnego dodatku Times'ów.

Wydumuchał swobodnie kółko dymu.

— Widzisz, kolego. Ja też wygłosiłem poręcz. A teraz do rzeczy. — Jego rysy zmieniły się. — Czego chcesz?

— Raportu.

— Nie dostaniesz go — ujął Allan inicjatywę w swoje ręce.

Tahashi przyjrzał mu się groźnie — bez efektu. Przewódca „secret five'u”

nie należał do tchórzów.

— Nie otrzymasz go nie dlatego, że on jest nam potrzebny. Moglibyśmy napięć długi. Ale ty nie możesz wiedzieć ile my wiemy. Dowodzi to zarazem, że wasze przygotowania do uderzenia nie są jeszcze zakończone — skoro wywiad ciągle pracuje. Dziękuję ci za mimowolną pociechę, Tahashi. Bóg da i złączymy. Daleko jeszcze do — — — Wschodu Słońca.

Japończyk odsunął rękaw i wyjął swą piszezałkę.

— Proponuję ci ostatni raz, Morton. Wyдай mi ten raport. Jestem gotów na wszystko...

— Nie strasz — wystąpił Allan o krok naprzód.

— Zabiorę was ze sobą skrupowanych i...

— Zabijesz?

— Istnieje sytuacja gdy śmierć jest wybawieniem.

— Trudno, Tahashi. Gwiżdż. Każ przyjsz twoim zbirom. Co do mnie zapowiadam: nie dam się wziąć żywcem.

— Jeżeli wykonam mały ruch...

Odsłonił drugi rękaw. W dłoni tkwił błyszczący automat typu Walthera. Allan cofnął się o krok. Dopiero teraz zrozumiał ile ryzykował do tej chwili. Nie liczył się z faktem, że baron przez cały czas trzymał broń w ręce.

— Nie wiedziałem, że jesteś meńkutem. Tahashi. — zauważył bystro...

— I liczyłeś na to, Allanie Down, że zdążyłem mnie obezwładnić nim moi ludzie wpadną.

— Więc jednak znasz moje nazwisko...

Po tych słowach spojrzął na pułkownika. Jego spokojna twarz upewniła go, że raport jest dobrze ukryty. Uśmiechnął się do niego szelmowsko, lecz Graham Morton nie zwrócił nawet na to uwagi.

Tahashi przyłożył piszezałkę do ust i dmuchnął lekko. Zabrzmiął znany już obu Anglikom charakterystyczny dźwięk. Drzwi uchyliły się. Allan, ryknął śmiechem tryumfu, jak młody nieznaki. Poznał twarz Neona i ujrzał jego ręce, które przycisnęły ramiona Japończyka do tułowia nieczym żelazne kleszcze.

— Przeczasz na niespodziankę, panie... Starzy ludzie i dzieci nie powinni bawić się bronią palną, mister... Jak się nazywa ten Chincezyk, Allanie...

— To Japończyk i baron.

— Geografia to moja słaba strona, jak wiadomo. — Oczy Neona, kolorn hartownej stali, śmiały się z zadowolenia. — Pujś rewołwer. mister Skosnooki, bo nie znam wytrzymałości twoich stawów. Twój zewnętrzny kompani są w stanie nie zdarnym do normalnego użytku...

— Czterej...

— Tak — wyjaśnił Neon. — Jeden był po drugiej stronie, za oknem. Rzucają nożami po miarzuwskowi. Wybażysz mi chyba, Allan, że przerwałem wam tę emocjonującą konferencję. Ale niepokoiłem się myślą, że musiał bym w ciągu najbliższych kilku dni być na twoim pogrzebie. Wobec tego namówiłem Herberta i przyjechałiśmy tu z Nedom. Odrazu zwięzłem co się święci. Nie było innej rady jak zepsuć trochę zewnętrzne twarze...

Cdn.

pokwitowaniem, b) przez przysłanego w tym celu gońca P.B.K. z upoważnieniem. 2) we wszystkich innych miejscowościach należy je przekazywać do Urzędów Gminnych. Wójtowie Gmin będą je przekazywać do odpowiedniego Starostwa, te zaś przekażą je raz na miesiąc do Centrali P. B. K. w Warszawie, Al. Jerozolimska 24, opłacając koszt przesyłki, który PBK. będzie zwracać.

IV. Przekazywanie odbywać się powinno: 1) W instytucjach o dużej ilości korespondencji dwa razy na miesiąc, 2) W urzędach lub instytucjach mniejszych co miesiąc lub częściej zależnie od zebranej ilości, 3) Przesyłki pocztowe winny być nadawane jako wartościowe.

V. W każdym z powyższych wypadków ofiarodawcy winni oddawać znaczki w kopertach (paczka) zamkniętych z adresem ofiarodawcy wewnątrz.

Położenie przemysłu młynarskiego.

W kwietniu wobec trwających chłódów, dowozy do młynów były niewielkie. Ceny zboża i jego przetworów kształtowały się nieco korzystniej niż w marcu wskutek zwiększonego zapotrzebowania na mąkę i otręby.

Nie bez wpływu na ceny pozostała również wiadomość o zakupie 5 tys. ton żyta przez Czechosłowację.

Młyny nadal nie były w stanie wykorzystywać całkowicie swej zdolności przemysłowej pracowały jednak ostatecznie intensywniej niż w okresie poprzednim i przy nieco lepszej kalkulacji.

Wyplacalność odbiorców w dalszym ciągu była niezbyt dobra. Ostatnio dały się zauważyć wśród odbiorców tendencje w kierunku przedłużania terminów płatności awyeh weksli.

Złóż datek na L.O.P.P.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 24. V. 1938 r. za 100 kg.		
Zyto	20.50	20.75
Pszenica	25.—	25.50
Jęczmień	18.25	18.50
Owies	19.50	20.—
Mąka żytnia gat. I 0-50%	30.50	31.50
Mąka żytnia gat. I 0-65%	29.—	30.—
M. pszen. g. I 0-50%	40.75	41.75
M. pszen. g. IA 0-65%	37.75	38.75
Otręby żytnie	14.—	15.—
Otręby pszenne	15.50	16.—
Gorzeyca	35.—	37.—
Groch Wiktoria	24.—	26.—
Groch Folgera	24.50	26.—

Giełda pieniężna.

z dnia 23. V. 1938 r.

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza przy obrotach małych.

Notowano:	
Amsterdam	292,80
Bruksela	89,40
Kopenhaga	117,85
Londyn	26,27
Nowy Jork	530,88
Nowy Jork-kabel	531,—
Paryż	14,69
Praga	18,42

Sztokholm	135,60
Zurych	121,—

Bank Polski płać za:

dolary amerykańskie	5,27,50
dolary kanadyjskie	5,23,—
florety holenderskie	291,80
franki francuskie	14,49
franki szwajcarskie	120,50
belgi belgijskie	89,15
funt angielski	26,18
funt palestyński	25,95
guldeny gdańskie	99,75
korony czeskie	9,—
korony duńskie	116,75
korony norweskie	131,40
korony szwedzkie	131,40
liry włoskie	21,60
marki fińskie	11,25
marki niemieckie	84,—
marki niemieckie srebrne	104,—

Kronika miejscowa. Dzień Pieśni.

W czwartek (Wniebowstąpienie Pańskie) 26 maja br. o godz. 17-tj (5-tej po poł.) odbędzie się w Krotoszynie, w szkole powszechnej nr. 4 Plac Wolności 5 „Dzień Pieśni” z następującym programem:

I. Słowa wstępne, II. Chór mędzyszkolny a) Jeszcze Polska nie zginęła, b) Ojczyzna moja — Ks. Świerczyk, c) Ojczyzna nas woła — P. B. Poradowski. III. Występy chórów:

1. Szkoła Cwiczeń — pieśni podbalszkie a) Hej idem w las, b) Pięro gędzi — Karol Hławiczka.
2. Szkoła Powszechna Nr. 4. pieśni krakowskie a) Ciopcy Krakowiacy, b) Oj, Krakowiacy ci ja — Karol Hławiczka.
3. Szkoła Powszechna Nr. 2. — pieśni śląskie a) Trabia, trabia, b) Ranniojsze roraty — Karol Hławiczka. Wiazanka Tańców Śląskich.
4. Szkoła Powszechna Nr. 3 — pieśni z Mazowsza i Kaszub a) Hej z góry b) Zielni j se — Karol Hławiczka.
5. Szkoła Powszechna Nr. 1. — pieśni z Kujaw i Wielkopolski a) Wójcicka — Mayzner, b) Na nowej górze — Karol Hławiczka.

6. Chór Gimnazjalny a) Jak szumi — Bałtyk — F. Nowowiejski, b) Polonez towarzyski — E. Poniecki.
7. Koło Śpiewacze — Harmonia — Zduny. Pieśni poda się przed występem.
8. Koło Śpiewacze — Harmonia — Krotoszyn a) Oj siada, siada — S. B. Poradowski, b) Z Mazowiecka — Dembiński-Kwaśnik.
9. Chór Męski imienia Jana Kiepury — Krotoszyn a) Noc Majowa — Kotarbiński, b) Wzrywy wraz — Kalinowski-Nawotko.

Komisja Mędzyszkolna zaprasza wszystkich miłośników śpiewu na doroczny Dzień Pieśni. Bilety w cenie 1.— złoty, 50 groszy i 20 groszy.

Z ekranu. Światowej sławy bohater niesamowitych filmów Borys Karloff występuje w wyświetlanym w kinie „Promień” sensacyjnym filmie p. t.: ZEMSTA JOHNA ELLMANA. Karloff kreuje postać czło-

wieka niewinnie straconego na krześle elektrycznym, którego wiedza lekarska powróciła do życia. Ten niesamowity człowiek, podobny do upiorka mści się kolejno na wszystkich, którzy spowodowali jego śmierć. Film wyreżyserowany przez M. Curtiza odznacza się żywą

akcją o ciągłym napięciu i wywołuje wstrząsające wrażenie.

W nadprogramie wyświetla się wesoła komedijka p. t.: „Skradziony pomysł” i Tygodnik aktualności P. A. T. Film wyświetlany będzie tylko do czwartku, dnia 26 bm. włącznie

Sensacją muzyczno-wokalną będzie.

W niedzielę dnia 29 maja o godzinie 20.15 wiecz. w such. Hotelu Wielkopolskiego „Czar Walca” operetka Straussa to jedna z pereł tego słynnego kompozytora. Przepiękne upojne melodie walca wpadające miłe w ucho, a do tego widza na uwagę przyciąga ciekawa akcja: Historia! W poruczniku Nikim (St. Czerwinskiem) odkomenderowanym jako adiutant do przebywającego wraz z rodziną na dworze królewskim ks. Joschima XIII (R. Ciechowski) zakochała się na zabój ks. Helena (M. Gawronska) — zmierzając do do ślubu, a porucznik nie godzący się na zamał swej własności, w najważniejszej chwili daje drapaka i gubi swe serce do dyrygentki damskiej kapeli Pranzi Steingruber (D. Anta Leska). Zamieszanie wprowadza blukający się za ks. Helena kuzyn Lesar (M. Poplawski) no i nieodstępna ochmistrzyni (C. Romińska). Ale wiadomo, w operetce wszystko się dobrze kończy, a publiczność opuszcza teatr z miłym zadowoleniem pięknie spędzonego wieczoru, bo też dyr. Z. Wojciechowski nie szczęśliwie trudnił się „Czar Walca” przedstawił w nonetnej sztuce i ciekawej oprawie. Bilety w cenie od 0,75 do 2,50 zł wcześniej nabywać można u p. Pitki.

Popołudniu o godz. 16 tej specjalne przedstawienie dla młodzieży i dzieci przepięknej bajki muzycznej pt. „Podróż Patashona i Para dookoła świata”. Bilety w cenie od 0,25 zł.

Zbiórka na F.O.N. w Zdunach

Na zebraniu Zjedn. Zawod. Robotnik. i Rzemieśln. Z.Z.P. w Zdunach zebrano na Fundusz Obrony Narod. zł. 100,—

Ofiarodawcom składa się drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

Nagły zgon.

W dniu 22. bm. znaleziono w rowie przydrożnym z Rozdrażewa do Trzemesznej zwłoki nieznanego mężczyzny lat około 70.

Jak zdołano ustalić osobnik ten był zbrakiem z Krotoszyzna niej. Sobasiak Antoni urodz. 5. 6. 1862 r. w Baszkowie zamieszkały w Krotoszynie przy ulicy Chwałczewskiej Nr. 2. Jak komisja sądowno lekarska stwierdziła S. zmarł z wycieńczenia wina osób trzecich nie zachodzi.

Przytrzymanie oszusta.

Przez komisariat w Ostrowie przytrzymany został Grossek Leon lat 33 z zawodu mleczarz ostatnio zamieszkały w Bralinie pow. Kępno który jeździł po okolicznych miastach i wioskach gdzie znajdując się mleczarnie przedstawiając się jako kontroler w Wielkop. Izby Rolniczej w Poznaniu, przy czym dokonywał porównania przyrządów mleczarskich pobierał za to wysoki zaliczki. Osobnikiem tym jak się teraz okazało jest oszust który poszkodował dość licznie różne firmy. Na tutejszym terenie poszkodowanym został Zieliński Jan mleczarz w Sulmie rzyoach.

Garaze ul. Floriańska 1. Tel. 164.

Wzorzyste suknie na nadchodzące lato !!!

Gotowe suknie — Komplet — Bluzki

z wzorzystych materiałów z przybraniami deseniowymi, w kraty, klasyczne pepity, regularne pasy i barwne kwiaty — wygodne ogrodowe suknie z shantungu do prania i barwnego płótna.

Materiały letnie — Jedwabie, krepy deseniowe i jednobarwne — musliny deseniowe

Zawsze lubiane jedwabie w grochy nadają się doskonale na letnie komplety

Aplikacje i kwiaty z białej piki i organdy w wielkim wyborze.

MATERIAŁY BIAŁE NA SUKNIE DO PIERWSZEJ KOMUNII SW.

Najnowsze kapelusze — szale szyfonowe i jedwabne — torebki — parasole

BIELIZNA JEDWABNA — POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI.

Płaszcz damskie — wełniane — impregnowane — jedwabne.

Płaszcz męskie — Ubrania — Spodnie — Czapki — Wiatrówki — Koszule — Krawaty.

Płótna — Firany — Dywany — Chodniki — Kołdry — Robótki ręczne — Wełna — Włóczki — Nici

Z A W S Z E N A J T A N I E J . . .

„BAZAR“ W. TYKOCINSKI

KROTOSZYN

Rynek 27 Tel. 36

Pierwszorzędny Magazyn Mód.

Dla Pani

Dla Pana

**NAJNOWSZE
MATERIAŁY**
na kostiumy, suknie i bluzki.

**NAJNOWSZE
MATERIAŁY**
na garnitury, spodnie i palta.

PŁASZCZE DAMSKIE, fasony najnowsze, wielki wybór, Płótna, inletry, firany, chodniki najkorzystniej i po cenach konkurencji tylko w F-mle **ALFONS HERDACH**, Krotoszyn, Rynek 10.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

**Towary kolonialne
i delikatesy**

Wina — Wódki — Likier.

hurt — — detal

Od przeszło **56 lat** poleca i wskazuje jeden drugiemu jako najkorzystniejsze źródło zakupu dla Przemysłu, Handlu i Rolnictwa

DROGERIE ŁABĘDZIEM

POD

Rynek 13.

Ludwik Wasowicz — Krotoszyn

Tel. 129.

Tutaj kupisz

Nasiona czystej hodowli. — Środki chemiczne do walki z chorobami roślin. — Nawozy ogrodnicze.

Aparaty do opryskiwania drzew wypożyczają się bezpłatnie.

TRUCIZNĘ NA OWADY, MYSZY i ROBACTWO DOMOWE.

Mydła — Proszki — Sód — Mydła toaletowe — Wody kolońskie — Perfumy — Grzebienie — Szczotki — Kremy i pudry — Pasty i proszki do zębów — Opakunki do maszyn — Oliwa do centrifuż — Oliwa do maszyn — Smary na osie i t. d. — Oliwa prowańska do sałatek.

Aparaty i przybory fotograficzne.

Farby — Pokosty — Lakier — Pendzle — Szablony.

Wielki wybór tapet — najnowszych deseni.

Przybory pszczelarskie.